

Zasypka dla dzieci nie wszystkim służy

31 lipca 2018

Do sądów w Kanadzie wpłynęły dwa pozwy przeciwko producentowi zasypki dla dzieci – firmie Johnson & Johnson. Ma to związek z podejrzeniami o spowodowanie raka jajników u tysięcy kobiet, które używały zasypki jako kosmetyku do higieny intymnej. Podobne skargi były już rozpatrywane przez sądy w USA, a procesy kończyły się przyznaniem odszkodowań. Do tego prowadzono badania nad wzrostem ryzyka zachorowania na nowotwór przez kobiety stosujące zasypkę, które przynosiły bardzo różne wyniki.

Ginekolog onkolog James Bentley z uniwersytetu Dalhausie w Halifaksie mówi, że do problemu należy podchodzić ostrożnie, bo nie ma jednoznacznych dowodów. Badania dają sprzeczne wyniki, które wydają się zależeć od sposobu ich prowadzenia. Nie wiadomo dokładnie, jak cząsteczki talku oddziałują z tkankami. Stosowanie zasypki przez długi czas powoduje ciągłe podrażnienie jajników, a taki stan może być związany z występowaniem niektórych form raka.

Pierwszym, który w 1982 roku zwrócił uwagę na potencjalny problem, był profesor położnictwa, ginekologii i biologii reprodukcyjnej dr Daniel Cramer z Brigham. Z badań prowadzonych przez niego w 2016 roku wynika, że ryzyko zachorowania na nowotwór jajnika jest o jedną trzecią wyższe u kobiet, które rutynowo stosują zasypkę. Cramer mówi, że talk stosowany w miejscach intymnych dociera do jajników i węzłów chłonnych, i tam wywołuje zapalenie, które może sprzyjać rozwojowi raka.

Zasypka dla dzieci zawiera talk, który jest minerałem zawierającym przede wszystkim cząsteczki magnezu, krzemu i tlenu. Może być naturalnie zanieczyszczony azbestem.

Jak dotąd sąd nakazał producentowi umieszczanie ostrzeżeń na opakowaniach zasyпки, a w lipcu tego roku przyznał odszkodowanie w wysokości prawie 4,7 miliarda dol. amerykańskich 22 kobiet, które zachorowały na raka jajnika. Johnson & Johnson powtarza jednak, że jego produkt jest bezpieczny, nie zawiera azbestu i nie powoduje nowotworów. Zamierza składać apelację i dodaje, że podczas żadnego z wcześniejszych procesów nie wystąpiło tyle błędów co teraz.

Zasyпка dla dzieci firmy Johnson & Johnson jest produkowana od 1894 roku.

U Rhondy Dobson z Nowego Brunszwiku zdiagnozowano raka jajnika, gdy miała 23 lata. Mówi, że od lat używała zasyпки, praktycznie po każdej kąpieli, talk ładnie pachniał, a skóra była potem miękka i gładka. Obecnie Dobson ma 37 lat, jest zdrowa, ale przeszła operację usunięcia lewego jajnika i jajowodu, a na skutek chemioterapii trwale utraciła włosy.

60-letnia Mary Krpan z Hamilton została zdiagnozowana w 2014 roku. Operacja i chemioterapia nie zahamowały rozwoju choroby. Krpan ma przerzut do płuc. Mówi, że zaczęła używać zasyпки, gdy urodziła się jej starsza córka, która obecnie ma 31 lat. Uważała, że jest to produkt markowy i bezpieczny, bo przecież przeznaczony dla dzieci.

Zarówno Krpan jak i Dobson będą zeznawały w procesie z pozwu zbiorowego przygotowanego przez firmy prawnicze Rochon-Genova i Howie, Sachs and Henry. Pozew czeka na certyfikację. Tymczasem w maju sąd w Quebecu dał zielone światło pozwowi złożonemu przez Merchant Law Group obejmującego kobiety z prowincji.

Kanadyjskie towarzystwo nowotworowe podaje, że w 2017 roku raka jajnika wykryto u 2800 kobiet, a zmarło 1800 cierpiących na tę chorobę. Część przypadków ma podłoże genetyczne. Przyczyny rozwoju nowotworu nie są znane. Rak jajnika nie daje wczesnych objawów, często jest wykrywany w zaawansowanym

stadium.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Źródło: Goniec.net